

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Października. — Rok 1839.
Czwartek.

№ 262.

Jutro, Ś. Franciszek Seraficki.
Uroczystość Orderu Ś. Włodzimierza.

W kościele XX. *Franciszkanów* jutro odbywać się będzie uroczystość Ś^o *Franciszka* Patryarchy, z Odpustem zupełnym, wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami i procesją. — *Dalszy ciąg pensji emerytalnych*. Otrzyma-
li: PP. Magd.: z Rudnickich *Narzynska* Wdowa po Dozorcy, zł. 75. Jan *Jasiński* b. Dozorca, zł. 108. Zof: *Olzewska* Wdowa po Expedytorze, prócz pensji zł. 240, dodatek zł. 20. Mar: *Lityńska* Wdowa po Dozorcy, prócz pensji zł. 118 gr. 22, dodatek zł. 81 gr. 8. Józ: *Jasiński* Kontroler, zł. 1200. Lud: *Wojciechowski* Kasjer, prócz pensji zł. 1350, dodatek zł. 3150. Daniel *Neubert* Podleśny, zł. 600. Ant: *Dombrowicz* Naczelnik Komory celnej, zł. 3000. Jan *Kozłarski* b. Dozorca, prócz pensji zł. 300, dodatek zł. 200. Jan *Ruszczykowski* Kontroler, zł. 1125. Ad: *Czarwiślanski* złożono dla uszkodzonych ostatnią piennego zł. 216 gr. 20 i dukat złotem. Urzędnicy Prokuratorji Generalnej zł. 243 gr. 15. Od osób składu Sądu poln: popr: obw: Warsz: wydż: II, zł. 52 gr. 10. Urzędnicy biura Rady Stanu zł. 218 gr. 20. Urzędnicy biura Dyrekcji Innej Loterji zł. 132. Dwie dobroczynne Osoby nadesłały bezimiennie dla dziełek ubogich w *Sali ochrony* kilka sztuk bielizny, odzieży i obuwia, co wszystko z prawdziwą wdzięcznością przyjętem zostało. Lubownicy osobliwości i naturalisici niech odwiedzą *Sklep ubogich*, dla widzenia szczególniejszej *Dyni*, wyrosłej tego lata w ogrodzie *Ombia*. Ma foremny kształt mity, a otacza ją paraset dyniek malutkich. Za widzenie tej osobliwości przyjmuje się co *łaska* na Szkołkę ubogich. — Dobroczynna Osoba która bezimiennie w prawdziwej potrzebie ofiarowała mi wsparcie dukatów 5; będąc Jej wdzięczną do zgonu życia mego, składam najczulsze podziękowanie. H. P. — *Stroskana* Żona i Synu p. s. p. *Kaetanie Belciów*.

skim, Sędzim Najw: Instan:, zapraszają Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportacją z domu N. 671 przy ulicy Leszno jutro o god: 4 z połud:, a w Sobotę na exekwje do kościoła XX. Kapucynów. — Stosując się do życzenia wielu osób, które spóźniły się z złożeniem prenumeraty na dzieło: *Historyczno-biograficzny rys życia Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paškiewiczza Erywańskiego, Namiestnika Królestwa Polskiego*. Pomimo, że druk tego dzieła zupełnie jest ukończony, Wydawca przedłuży termin przedpłaty do dnia 15 Listop.; zaś dzieło wyjdzie 1go Grud: r. b., i od tego dnia cena jego podwyższoną zostanie. Zarazem powtarza się prośba do Szan: Prenumeratorów, aby dokładnie raczyli podawać obok nazwisk tytuły swoje i urzędy dla uniknienia omyłek w liście prenumerujących, która do powyższego dzieła dołączoną będzie. Prenumerata przyjmuje się w Redakcji *Gazety Warsz:* w Księgarniach: *Merzbacha*, *Sennewalda*, *Em: Gliksberga*, *Dmóchowskiego* i *Orgelbrandta* przy ulicy Miodowej, w Księgarni *L. Gliksberga* przy ulicy Senator:, w Księgarni *Steblera* na Nowym-świecie, w Biorze Informac: na Krakow:-Przedmieściu, u *Ciechanowiego* na Podwalu i w Składzie papieru z *Jeziorny Zalewskiego* przy ulicy *Wierzbowej*, oraz na wszystkich Urzędach i Stacjach poczto: w Królestwie. — Nakładem *Aug: Em: Gliksberga* w Warszawie i *Teofila Gliksberga* w Wilnie, wyszedł zeszyt 9 (Tomu 3) dzieła: *Encyklopedia Powszechna, Zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów*. Zeszyt ten zawiera między wielu innemi następujące ważniejsze artykuły: *Bona*, *Bonaparte* (familja *Letycja*, *Lucjan*), *Bonifacy*, *Bonifratrzy*, *Boratyński*, *Borowski* (*Leon*), *Berys* (*Godunow*), *Botanika*, *Botany Baj*, *Burbon* (familja) i t. d. Prenumerata na *Encyklopedją Powsz:* przyjmuje się ciągle w Kantorze głównym przy Księgarni *Au: E. Gliksber-*

ga przy ulicy Miodowej pod filarami, oraz po innych księgarniach i kantorach pism po zł. 46 z rycinami, a 32 zł. bez rycin. Na prowincji po wszystkich urzędach i stacjach poczt: po zł. 5 z rycinami, a 40 zł. bez rycin. — Znana *Kawiarnia*, od lat kilkudziesiąt utrzymywana przez ś. p. *Brzezińskiego* w iej domu obok Poczty, zostaje i nadal utrzymywana w tymże porządku i bez żadnej zmiany co do urządzania kawy, prócz niektórych zmian poczynionych w lokalu, a to jedynie dla większej dogodności Szanownym Osobom zaszczycającym to miejsce, to jest: Iszy salon od frontu, urządzone został jedynie dla osób lubiących spokójnie, przy kawie lub herbacie rozmawiać, lub czytać pisma rozmaite, z zastrzeżeniem niepalenia fajek ani sygar, nawet w bufecie; lecz w 2m salonie dla lubiących zabawić się, urządzone został Billard, Szachy i inne zabawy, z pozwoleniem użycia fajki lub sygar; w 3cim zaś Pokoiku można znaleźć smaczny i niedrogi posiłek z różnych potraw gorących i zimnych, a to każdego czasu; szczególnie zaś na śniadanie i kolacje, oraz i wszelkie napoje. Przeto właściciel tego zakładu, ma za miły obowiązek oznajmić to Szanownym Gościom, oraz polecić się Ich łaskawym względom. — Fabryka *Wyrobow matematycznych* etc. przy ulicy Bielańskiej Nr 595, ma przyjemność zawiadomić PP. Majstrów professji Krawieckiej, że zrobiwszy dla P. Tomasza *Kulczyckiego*, według iego własnego rozporządzenia, w czasie iego tu pobytu, kilka narzędzi do kroiu sukien męskich podług wyrachowania matematycznego, ma zapas takowych w składzie swoim, i może podobne narzędzia na zamówienie z tem większą pewnością i akuratnością wyrobić, że przez samego Mistrza praktycznie we wszelkich szczegółach poinformowaną została. *Carlo Aureggi. Wilhelm Warnke.* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Pamiętnikach Pułkownika* przywołany JP. *Jasiński*; a po *Iszem* przedstawieniu Komedji *Karol i Karolina*, zapytano o tłumacza, (*Bezimienny*), i przywołano JP. *Żółkowskiego*, ciągle bawiącego licznych słuchaczy,

oraz JPannę *Radzyńską*, przedstawiającą trudną rolę, razem Kawalera i Panny.

Z *Petersburga*. — Rozkazem dziennym CESARSKIM dnia 30 z. m. mianowani: Generał Lejtuantami, Generał-maiorowie: *Hurko Naczelnik* woien: gub: *Lubel*; i *Danneberg*. Generał Lejt: *Rejbnitz* Członkiem Rady woiennej, a Generał-maior *Buszen* Naczelnik woien: gubern: *Sandomier*; Naczelnikiem Dywizji. Wielu Pułkowników otrzymało stopień Generał-maiora.

Ze *Lwowa* donoszą, że bal dany dla goszczącego teraz w tem mieście Arcy-Xięcia *Franciszka Karola Brata Cesarza*, przez Obywateli, w salach reutowych, należał do nader świetnych w karydym względzie. Gospodyniami były: Xiężna *Lubomirska*, Hrabine *Alfredowa Potocka* i *Mniszkowa*, tudzież Pani *Gorajska*; a Gospodarzami: Xiężeta *Sanguszko* i *Karol Jabłonowski*, Hrabia *Tad: Łoś*, tudzież Panowie *Kar: Kotarski* i *Antoni Badowski*. Bal rozpoczęto Polonem.

Anglja. — Jeszcze przed 10-łaty gościnnie do *Westminster* były w tak złym stanie, iż gdy Król miał iechać na zagaenie lub odroczenie Parlamentu, musiano doły na drodze zrównać łaszczynami. — Niedawno Xiężna *Kent* prosiła Hrabiego *Stanhope*, będącego Prezesem towarzystwa wstrzeźżliwości, aby wypił kielich wina za iej zdrowie; lecz Hrabia odpowiedział: „Wina nigdy nie pijam, ale przyjemnie mi będzie wypić szklankę wody za zdrowie dostojnej Pani.”

Belgja. — Król z swoją Małżonką 22 z. m. wrócił do zamku *Laken*. — 22go z. m. obchodzono świętą uroczystości wrześnie. Te goż dnia utworzono kolej żelazną z *Gandawy* do *Kurty*.

Francja. — Xiężna *Leuchtenbergska* z swoją córką, 20 z. m. przyjmowaną była u Króla w *Wersalu*. — Jeden z dzienników pisze: Półki dwory franc: i angiel: nie zgodziły się względem sposobu załatwienia sprawy wschodniej; Anglja zawistnie uważała zamiar Francji, co do wysłania Posła do Persji; teraz zaś, gdy sprawa wschodnia iednogodnie zostaje roztrząsaną, Anglja nawet iest zadowoloną z missji Pana *Sersseja*.

Zdać się nawet, że między *Anglią* i *Persją*, nastąpi poiednanie. — Wychodcom Karlistowskim dozwolono własne konie sprzedać na swój rachunek; skarbowe zaś oddano Izabellistom. — Oficerom karlistowskim przybyłym do *Burż* przed *Don Karolem*, dano rozkaz wyciechać dalej, albowiem nie chcą aby bawili z nim razem w iednem mieście. — *Rosyni* spodziewany jest w *Lugdunie*, dokąd i *P. Skrib* ma przybyć.

Holandja. — Starszy Syn *Xięcia Oranji*, 23 z. m. przybył z swoją młodą Małżonką do *Amsterdamu*; dostojna para została z radością przywitana przez mieszkańców.

Hiszpanja. — *Maroto* ma być mianowany gubernatorem wyspy *Kuby* w nagrodę usług niezuchka pisze: Właściwie nieśmiertelny *Zumalakarregui* powinien być nazwany *Xięciem zwycięstwa* (*Wiktorsji*), *Espantero* przewrotności, a *Maroto* zdrady. — Obrady *Kortezów* odbywają się bardzo burzliwie; Deputowani powstają przeciw Ministrom, a szczególnie przeciw *Ministrowi* skarbu. Zdać się, iż w *Madrycie* wybuchnie nowa niespokojność.

Turecja. — Flotta turecka 28 z. m. rozpoczęła manewry w przystani *Aleksandryjskiej*, i wykonała wszystkie obroty z taką dokładnością, że marynarka egipska uważając to za prawdziwe kroki nieprzyjacielskie, śpiesznie przedsięwzięła środki do obrony.

Rozmaitości. — W *Brystolu* sfabrykowano parasol mający 64 stóp wysokości i ozdobiony na około frandzlami. Osobliwość ta przeznaczoną jest dla *Króla Afrykańskiego*, na ochronę od słońca pod czas narań pod gołem niebem. — *P. Rotszyld* znajdując się niedawno na wsi u bankiera *Hope*, a przegrawszy w *ekarte* 100,000 fr. wstał od zielonego stolika, mówiąc: „Idę spać, bo w końcu zacząłbym przegrywać pieniądze.“ — Na ostatnich wścigach konnych na polu *Marsowem*, kilku jeźdźców z towarzystwa *Frankoniego*, przybyło na widowisko w poiazdach, przy których były założone ich wyczuczone konie. Jeden z tych koni okazał się tak grze-

cznym iak *Markiz* dawnej daty. Młoda *Dama* z *Ameryki* upuściła chustkę, koń przyzwyczajony w cyrku takowe podnosić, przypadł i właścicielce zwrócił. — *Anglik* wynalazł sposób, aby żelazo świeżo odlane zaraz wyszło z pieca czystą stalą. — W więzieniu paryżkiem siedzi aresztant od 43 lat za mleko swojej matki. Roku 1795 umarli jego Rodzice i zostawili dług 300 fr. należnych mamce. Syn będąc wówczas piętnoletnim, dług ten uznał, wystawił wexel, a nie mogąc zapłacić, musiał powędrować do więzienia. Mamce należał się teraz 5,790 fr. licząc w to procenty i koszt procesu. Biedny aresztant, podobno nigdy go nie uwolnią za owe mleko. — Przed kilką tygodniami odbyło się w 4ym cyrkułe paryżkim wesele szczególne. *Dama* z znacznego domu przed 25cią laty zawarła małżeństwo w brew woli rodziców, przez co była zmuszoną takowe zataić. W kilka lat Mąż jej umarł za granicą, a młoda *Wdowa* dręczona ubóstwem, oddała swojego syna do domu podrzutków. Wzbożacona później spadkiem po rodzicach, odebrała syna i dała mu świetne wychowanie. Młodzieniec obdarzony od matki majątkiem 200,000 fr., postanowił wcześniej wejść w stan małżeński. Wprawdzie łatwo byłoby znaleźć dla niego towarzyszkę życia, lecz *Matka* pragnęła nadewszystko zapewnić jego szczęście domowe i połączyć go z istotą, któraby nie mogła zarzucać kiedyś swojemu małżonkowi, że jest owocem miłości, ślubu błogosławionego wprawdzie od Boga, ale nie od ludzi. Z tej przyczyny troskliwa rodzicielka udała się do domu podrzutków dla płci żeńskiej, a wybrawszy tamże panienkę ozdobioną również cnotami iak wdziękami, przeznaczyła tę za żonę swojemu synowi. Uboga narzeczona zamieniła zaraz własniennicę sieroty na okazały strój ślubny, a młodzieniec przyjął z zapałem tę, która pewno będzie ostodą przyszłego jego życia. — Czasem szczęście ukazuje się tylko człowiekowi, a by tem żywiej dać mu uczuć nieszczęście. Właściwie biorąc, szczęście istnieje tylko w wyobraźni nieszczęśliwego, tak zwani szczęśliwi ni-

gdy go nie czują. — Czemu szarady powinny być zakazane? Dla tego, że ludzie nad niemi głowy sobie łamią. — W piśmie niemieckim czytamy następujące doniesienia: „Osoby życzące sprzedać swoje kości, zechcą zgłosić się do ***.“ „Pisma tutejsze doniosły już o wielu przypadkach śmierci, ale pewno jeszcze nie o śmierci moiego stryja zmarłego wczoraj na apoplexję, która na nieszczęście iego samego musiała dotknąć. Stryj nasz pozostał się z tym światem przy zupełnych siłach i bez zmysłów; w 80tym roku życia doczesnego, a lszej chwili życia przyszłego.“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Lubowidzki Mate: Radca Stanu z Rudy Malnickiej; Buszen Jenerał z Radomia; Uszakow Pułkownik z Moskwy; Rembelski Mich: Dzie: z Rowów; Skarżyński Edw: Dzie: z Popowa; Kozarski Józ: Dzie: z Psary; Grybowski Kar: Dzie: z Rakowca; Łuszczewski Mich: Dzie: z Struk; Libiszewski Henr: Dzie: z Osin; Jabłoński Wincen: Dzie: z Kobizan.

DONIESIENIA.

W dniach 21 i 22 Września (3 i 4 Października) r. b. odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż SIANA w Warszawskim furazym Magazynie, w ilości 800 pudów, ostatnim wylewem Wisły uszkodzonego. Mający chęć nabycia takowego, zechcą się zgłosić o godzinie 11tej z rana na Plac Kirassjerski przy Koszarach Kawaleryjskich. 7 klasy *Miedwiedew*.

Dnia 30 z. m. między godziną 2gą a 3cią, zginęło DZIECKO lat 4 mające, z domu Nr 1250 przy ulicy Nowy Świat. Stroskani Rodzice upraszają pokornie o odprowadzenie pod powyższy Numer, za nagrodą.

W dniu 7 Paździer: r. b. o godz: 4 po połud:; przędany będzie przez publiczną licytacją w drodze działów w Trybunale Cywilnym Gub: Mazow:, DOM w Warszawie pod Nr 599 Lit: A. i B. przy ulicy Bielańskiej stojący, dawniej do Macieja i Rozalji zmarłych Małżonków Brzezińskich należący. Warunki sprzedaży przejrane być mogą w Kancelarji Janickiego Pisarza Trybunału i Edwarda Grabowskiego Patrona sprzedaż tę popierającego, w Warszawie pod Nrem 495 mieszkającego.

2 MAGLE kręcone, używane, są do sprzedania pod Nr 2404 przy ulicy Nowolipki.

W przyszły — Poniedziałek to jest d. 25 Września (7 Października) r. b. ogod: 9 zrana, przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2236, przedawane będą przez publiczną Licytacją Ruchomości po niedy Ignacym Benedykcie Rakowieckim b. Reicencie pozostałe, skła-

dające się z Garderoby, Bielizny, Mebli it. d., a to na skutek upowaznienia Prezydji Trybu: Cyw: Gub: Mazowieckiej. *Dzięciatkiewicz Reient.*

Nadszedł świeży transport SEŃOW Szwajcarskich krajowych, w iak najlepszym gatunku, starych i młodych po cenie od zł. 1 do zł. 1 gr. 5, za funt; sprzedają się u P. Thomana w Cukierni S. Beeli et Komp: przy rogu ulicy Miodowej i Długiej Nro 489.

W Kantorze Domu handlowego Grosser et Wagner przy ulicy Długiej w pałacu Dikerta, jest do sprzedania SUKNO Szaraczkowe w dobrym gatunku, postaw po złp. 108.

I. SIAZKA Legitymacyjna należąca do Marjanego Kotz, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkuła 1.



DOM z Ogrodem, z Oficiną murowaną, czyniący rocznego dochodu czystego złp. 2500, jest zwolnej ręki do sprzedania w dogodniemi warunkami dla kupującego.

Wiadomość pod Nrem 1591 przy ulicy Brackiej, obok Dyrekcji, u Właścicieli.

Kto życzy udać się wygodnym Pojazdem na wspólny koszt do MARJAMPOLA blisko Kowna, powiadzić wiadomość w Hotelu Krakowskim pod Nrem 83 stacji. Wynjazd nastąpi w przyszłą Niedzielę.

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna, dr. Katarzyny Siwickiej Wdowy po Urzędniku Dyrekcji Dróg i Mostów należąca, Nrem 24 oznaczona, zagubioną została. Uprasza się łaskawego znalazcy, aby Książeczkę tę, z kową, mogącą jedynie służyć właścicielec onej, oddać pod Nr 1257 na Nowym-Świecie zamieszkałemu tejże zwrócić raczył.

KSIĄŻKA Legitymacyjna, należąca do Jana Rolb, zagubioną została. Znalazca raczy oddać do Cyrkuła 1.



KOŃ wierzchowy siwy, rasy Arabskiej, kompletnie uieżdżony, tak, iż nawet bez mnie służyć może; jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460. Informacja u Rządecy domu.

Dziś ranó ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 16. TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 2 raz Karolina.

Karolina. 61 raz Popas. Dziś od godziny 7 wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szamb: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, KWINTET muzyczny *Kubelki*, odegra różne wiałki z Oper, a raz Walce Strausa, Lannera i Labickiego.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwał N. 525, wprost Pałacu Zajdlera, familja *Besler* grać i śpiewać będzie od godziny 6tej wieczorem.

Jutro u Rogasskiego przy ulicy Długiej Nr. 550. ŚNIADANIE: Szeżupak z włoszczyzna, Sandacz z jaja, Lini smażo: z kapus:, Węgorz z musztar:, Karas smażo: Zupa ryb: z klusk:, Zając z roż: z sał:, Zrazy nelson:, etc.